

62/A/2017

WYROK

z dnia 3 października 2017 r.

Sygn. akt SK 31/15*

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Zbigniew Jędrzejewski – przewodniczący

Małgorzata Pyziak-Szafnicka

Stanisław Rymar

Piotr Tuleja – sprawozdawca

Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz,

po rozpoznaniu w trybie art. 92 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072), na posiedzeniu niejawnym w dniu 3 października 2017 r., skargi konstytucyjnej A.Z. o zbadanie zgodności:

art. 778¹ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r. poz. 101, ze zm.):

- w zakresie, w jakim umożliwia sądowi nadanie tytułowi egzekucyjnemu, wydanemu przeciwko spółce osobowej, klauzuli wykonalności przeciwko byłemu wspólnikowi tej spółki, ponoszącemu odpowiedzialność bez ograniczenia całym swoim majątkiem za zobowiązania spółki, w tym przeciwko osobie, której przysługiwał status byłego wspólnika już w chwili powstania stanu zawisłości sprawy, w której wydany został tytuł wykonawczy, z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji,
- w zakresie, w jakim nie przewiduje trybu, w jakim były wspólnik spółki mógłby podnosić zarzuty wobec roszczenia objętego tytułem egzekucyjnym, z art. 77 ust. 2 Konstytucji,

o r z e k a:

Art. 778¹ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 1822, ze zm.) w zakresie, w jakim dopuszcza nadanie przez sąd tytułowi egzekucyjnemu, wydanemu przeciwko spółce jawnej, klauzuli wykonalności przeciwko byłemu wspólnikowi tej spółki, niebędącemu już wspólnikiem w chwili wszczęcia postępowania w sprawie, w której wydany został tytuł egzekucyjny przeciwko spółce jawnej, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Ponadto p o s t a n a w i a:

na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072) umorzyć postępowanie w pozostałym zakresie.

* Sentencja została ogłoszona dnia 10 października 2017 r. w Dz. U. poz. 1883.

Orzeczenie zapadło jednogłośnie.

UZASADNIENIE

I

1. W skardze konstytucyjnej z 3 czerwca 2015 r. A.Z. (dalej: skarżąca), reprezentowana przez adwokata H.S., wniosła o stwierdzenie, że art. 778¹ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r. poz. 101, ze zm.; dalej: k.p.c.) jest niezgodny z:

„1) art. 45 ust. 1 Konstytucji w zakresie, w jakim umożliwia Sądowi nadanie tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przeciwko spółce osobowej klauzuli wykonalności przeciwko byłemu wspólnikowi takiej spółki ponoszącemu odpowiedzialność bez ograniczenia całym swoim majątkiem za zobowiązania spółki, w tym przeciwko osobie, której przysługiwał status byłego wspólnika już w chwili powstania stanu zawisłości sprawy, w której wydany został tytuł wykonawczy,

a ponadto z:

2) art. 77 ust. 2 Konstytucji w zakresie, w jakim umożliwia Sądowi nadanie tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przeciwko spółce osobowej klauzuli wykonalności przeciwko byłemu wspólnikowi takiej spółki ponoszącemu odpowiedzialność bez ograniczenia całym swoim majątkiem za zobowiązania spółki, w tym przeciwko osobie, której przysługiwał status byłego wspólnika już w chwili powstania stanu zawisłości sprawy, w której wydany został tytuł wykonawczy, i jednocześnie w zakresie, w jakim nie przewiduje trybu, w jakim były wspólnik spółki mogłby podnosić zarzuty wobec roszczenia objętego tytułem egzekucyjnym”.

Art. 778¹ k.p.c. stanowi: „Tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przeciwko spółce jawnej, spółce partnerskiej, spółce komandytowej lub spółce komandytowo-akcyjnej sąd nadaje klauzulę wykonalności przeciwko wspólnikowi ponoszącemu odpowiedzialność bez ograniczenia całym swoim majątkiem za zobowiązania spółki, jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, jak również wtedy, gdy jest oczywiste, że egzekucja ta będzie bezskuteczna”.

1.1. Skarga konstytucyjna została wniesiona na tle następującego stanu faktycznego:

Skarżąca była wspólnikiem spółki jawnej (dalej także: spółka przekształcana). Wspólnicy tej spółki podjęli 16 października 2012 r. uchwałę o przekształceniu jej w spółkę komandytowo-akcyjną (dalej także: spółka przekształcona). Spółka komandytowo-akcyjna 25 października 2012 r. została wpisana do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego, prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie (dalej: sąd rejestrowy). Skarżąca nie została ustanowiona komplementariuszem spółki przekształconej, stała się natomiast, na krótki okres, akcjonariuszem tej spółki. W październiku 2012 r. zbyła jednak akcje spółki przekształconej na rzecz osoby trzeciej i przestała być wspólnikiem przekształconej spółki. Spółka jawna została wykreślona z rejestru przedsiębiorców postanowieniem sądu rejestrowego z 22 lipca 2013 r.

Przeciwko spółce jawnej wytoczono powództwo o zapłatę (pozwem z 5 marca 2013 r.). Sąd Rejonowy w Z. (dalej: sąd rejonowy) wydał 8 kwietnia 2013 r., w postępowaniu upominawczym, nakaz zapłaty kwoty dochodzonej pozwem. Nakaz stał się prawomocny z uwagi na niewniesienie sprzeciwu przez pozwaną spółkę jawną. Następnie powód złożył wniosek o nadanie nakazowi, na podstawie art. 778¹ k.p.c., klauzuli wykonalności przeciwko wspólnikom spółki jawnej, a wśród nich przeciwko skarżącej. Postanowieniem z 31 lipca

2014 r. sąd rejonowy wniosek ten uwzględnił i nadał klauzulę. Po uzyskaniu klauzuli wykonalności wierzyciel wszczął przeciwko skarżącej postępowanie egzekucyjne.

Skarżąca nie wiedziała o prowadzonym przeciwko niej postępowaniu, ponieważ przeznaczoną dla niej korespondencję skierowano na adres nieistniejącej już spółki jawnej. Skarżąca dowiedziała się o wszczętej przeciwko niej egzekucji dopiero po pewnym czasie od nadania nakazowi zapłaty klauzuli wykonalności, kiedy komornik ustalił jej właściwy adres zamieszkania i skierował na ten adres jedno z pism w postępowaniu egzekucyjnym. Wcześniej korespondencja w powyższej sprawie była kierowana do skarżącej na adres, pod którym nie miała możliwości jej odbioru.

Skarżąca złożyła zażalenie na postanowienie z 31 lipca 2014 r. o nadaniu przeciwko niej klauzuli wykonalności. W zażaleniu podniosła, że art. 778¹ k.p.c. pozwala na nadanie tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przeciwko spółce osobowej klauzuli wykonalności przeciwko „wspólnikowi ponoszącemu odpowiedzialność bez ograniczenia całym swoim majątkiem za zobowiązania spółki”, przez co należy rozumieć jedynie obecnego wspólnika, a nie byłego wspólnika, jak w tej sprawie. Przepis ten, zdaniem skarżącej, ma charakter wyjątkowy i nie należy go interpretować rozszerzająco. W świetle art. 316 § 1 w związku z art. 361 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., sąd rejonowy powinien brać pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, a gdy sprawa rozpoznawana jest na posiedzeniu niejawnym – w chwili wydawania postanowienia. Skarżąca zwróciła też uwagę, że rozszerzająca wykładnia użytego w art. 778¹ k.p.c. pojęcia „wspólnik” prowadzi do tego, że byłemu wspólnikowi, który został pociągnięty do odpowiedzialności dopiero na etapie postępowania egzekucyjnego, nie przysługują żadne zarzuty wobec wierzyciela, ani nawet tryb ich zgłoszenia. Tym samym taki wspólnik zostaje pozbawiony jakiejkolwiek możliwości obrony swoich praw.

Sąd okręgowy, postanowieniem z 4 lutego 2015 r., doręczonym skarżącej z pisemnym uzasadnieniem 4 marca 2015 r., oddalił zażalenie, uznając je za bezzasadne. W uzasadnieniu sąd okręgowy stwierdził, że możliwość nadania klauzuli wykonalności na podstawie art. 778¹ k.p.c. odnosi się do byłego wspólnika, jeżeli zobowiązanie powstało przed jego wystąpieniem lub wyłączeniem ze spółki, co miało miejsce w sprawie.

1.2. Skarżąca w uzasadnieniu skargi konstytucyjnej podkreśliła, że nie ponosiła odpowiedzialności za zobowiązania spółki od 25 października 2012 r., tj. od dnia przekształcenia spółki jawnej w spółkę komandytowo-akcyjną; spółka przekształcana staje się spółką przekształconą z chwilą wpisu spółki przekształconej do rejestru (dzień przekształcenia). Jednocześnie sąd rejestrowy z urzędu wykreśla spółkę przekształcaną – zob. art. 552 ustawy z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1030, ze zm.; dalej: k.s.h.). Zgodnie z art. 584 k.s.h. na skarżącej spoczywała, przez 3 lata od dnia przekształcenia, odpowiedzialność za zobowiązania spółki jawnej o charakterze solidarnym ze spółką i innymi wspólnikami oraz o charakterze subsydiarnym w stosunku do odpowiedzialności spółki, co wynikało z art. 22 § 2 w związku z art. 31 § 1 k.s.h. Powództwo o zapłatę przeciwko spółce jawnej zostało wytoczone w marcu 2013 r., czyli już po dniu jej przekształcenia w spółkę komandytowo-akcyjną. Byt prawny przekształcanej spółki jawnej wówczas już ustał i spółka ta powinna była zostać z urzędu usunięta z rejestru zgodnie z art. 552 zdaniem drugim k.s.h. Skarżąca dodała, że w momencie wytoczenia powództwa nie była również wspólnikiem spółki przekształconej, ponieważ akcje spółki komandytowo-akcyjnej zbyła w październiku 2012 r. Nawet gdyby skarżąca nie zbyła akcji spółki przekształconej, byłaby w niej jedynie akcjonariuszem pozbawionym prawa reprezentowania i prowadzenia spraw spółki. Skarżąca ponownie przy tym podkreśliła, że nie miała żadnej wiedzy na temat wytoczenia powództwa przeciwko spółce jawnej, które spowodowało wydanie nakazu zapłaty.

1.3. Skarżąca wyjaśniła również, że postanowienie sądu okręgowego z 4 lutego 2015 r., od którego nie przysługuje żaden środek odwoławczy, jest ostatecznym rozstrzygnięciem decydującym o jej odpowiedzialności za długi spółki jawnej. Po jego wydaniu skarżącej nie przysługuje możliwość „zwalczania swojej odpowiedzialności” przez podniesienie zarzutu wobec wierzyciela, w tym wytoczenie powództwa opozycyjnego, gdyż brak podstaw do przeczenia zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności; „w realiach sprawy Skarżącej tytuł egzekucyjny korzysta z powagi rzeczy osądzonej”. Po powstaniu tytułu egzekucyjnego nie nastąpiło też żadne zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie by wygasło albo nie mogłoby być egzekwowane (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.), a „zdarzenie takie miało miejsce wcześniej”. Ponadto skarżąca wskazuje, że w świetle art. 767⁴ § 3 k.p.c., w sprawach egzekucyjnych nie przysługuje skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

1.4. Skarżąca, precyzując zarzuty, stwierdziła, że niezgodność art. 778¹ k.p.c. z art. 45 ust. 1 Konstytucji przejawia się w zakresie, w jakim umożliwia nadanie tytułowi egzekucyjnemu, wydanemu przeciwko spółce osobowej, klauzuli wykonalności przeciwko byłemu wspólnikowi ponoszącemu odpowiedzialność bez ograniczenia całym swoim majątkiem za zobowiązania spółki, także przeciwko osobie, niebędącej już wspólnikiem o takim statusie w chwili wszczęcia postępowania, w którym wydany został tytuł wykonawczy. Niezgodność z art. 77 ust. 2 Konstytucji polega zaś na tym, że art. 778¹ k.p.c. (ani żaden inny przepis) nie przewiduje trybu, w którym były wspólnik mógłby podnosić zarzuty przeciwko dochodzonej od niego wierzytelności. Były wspólnik, ponoszący odpowiedzialność za długi spółki osobowej, który nie ma już możliwości jej reprezentowania lub prowadzenia jej spraw, może nawet nie wiedzieć o postępowaniu toczącym się przeciwko spółce. Tym samym nie ma możliwości podjęcia działań w celu obrony swoich interesów (np. podniesienia zarzutu przedawnienia lub zarzutów dotyczących istnienia roszczenia). W razie skutecznego wyegzekwowania od byłego wspólnika świadczenia objętego tytułem egzekucyjnym wydanym przeciwko spółce, były wspólnik nie ma możliwości uzyskania zwrotu tego świadczenia, nawet gdyby było w rzeczywistości nienależne, dopóki tytuł egzekucyjny, który był podstawą egzekucji, nie zostanie pozbawiony klauzuli wykonalności.

Zdaniem skarżącej, obowiązujące rozwiązanie skutkuje pozbawieniem byłego wspólnika spółki osobowej prawa do rozpatrzenia jego sprawy przez sąd, statuowanego w art. 45 ust. 1 Konstytucji, jak też zamknięciem drogi sądowej dochodzenia naruszonych praw, gwarantowanej w art. 77 ust. 2 Konstytucji.

1.5. W opinii skarżącej, prawo do rozpatrzenia jej sprawy przez sąd oraz prawo do drogi sądowej dochodzenia naruszonych praw zostały naruszone postanowieniem sądu okręgowego z 4 lutego 2015 r., oddalającym zażalenie na postanowienie sądu rejonowego z 31 lipca 2014 r. Sąd drugiej instancji na podstawie art. 778¹ k.p.c. przesądził o możliwości nadania klauzuli wykonalności przeciwko byłemu wspólnikowi spółki osobowej ponoszącemu odpowiedzialność za jej długi. Skarżąca dodała, że rozpoznanie sprawy przez sąd pierwszej instancji zapadło bez jej udziału i nie mogła przedstawić argumentów dotyczących jej statusu byłego wspólnika pozwanej spółki jawnej.

1.6. Norma wynikająca z zaskarżonego przepisu jest, zdaniem skarżącej, sprzeczna z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji, ponieważ zamyka byłemu wspólnikowi możliwość obrony swoich praw w postępowaniu sądowym i prowadzi do ukształtowania jego odpowiedzialności za długi spółki „w sposób mechaniczny, tj. taki, że odpowiedzialność ta nie podlega żadnej weryfikacji i nie jest możliwe uwolnienie się od niej nawet, gdy dochodzone przez

wierzyciela roszczenie w ogóle nie istnieje”. Skarżąca podkreśliła, że „[b]rak jest po prostu trybu, w którym zarzut taki mógłby zostać zbadany przez Sąd”. Zakres kognicji sądu w postępowaniu o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności (postępowaniu klauzulowym) jest bardzo ograniczony. Sąd bada jedynie, czy dany akt spełnia wymagania zawarte w przepisach ustawy dla określonego rodzaju tytułu egzekucyjnego, oraz ocenia, czy postanowienia aktu nadają się do wykonania w drodze egzekucji sądowej. Sąd nie jest natomiast uprawniony do badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym, w tym merytorycznych zarzutów wobec tytułu egzekucyjnego. Na okoliczność takiego rozumienia i funkcjonowania przepisów o postępowaniu klauzulowym skarżąca przytoczyła stanowisko doktryny i orzecznictwo sądowe.

1.7. Zdaniem skarżącej, art. 778¹ k.p.c. nie budzi kontrowersji jako podstawa nadania klauzuli wykonalności przeciwko osobie, która w dniu doręczenia spółce odpisu pozwu jest współnikiem spółki osobowej, ponoszącym odpowiedzialność za zobowiązania spółki osobowej. Taki współnik „nie jest pozbawiony drogi sądowej”, ponieważ ma możliwość dowiedzenia się o powództwie i przystąpienia do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego oraz zajęcia merytorycznego stanowiska, w tym zgłoszenia zarzutów przeciwko dochodzonemu od spółki roszczeniu.

Natomiast całkowicie odmienna jest sytuacja osoby, która w chwili doręczenia spółce odpisu pozwu nie jest już jej współnikiem. Taka osoba nie ma żadnej możliwości dowiedzenia się o sprawie toczącej się przeciwko spółce, a tym samym zajęcia stanowiska. O sprawie dowiaduje się na etapie postępowania egzekucyjnego, kiedy wszelkie zarzuty przeciwko roszczeniu wierzyciela uległy już prekluzji i nie ma trybu, w jakim sąd mógłby je wziąć pod uwagę.

Zdaniem skarżącej, ochrona interesów wierzyciela nie wymaga wprowadzania ograniczenia prawa do rozpoznania sprawy przez sąd oraz zamknięcia drogi sądowej poszukiwania ochrony praw. Wierzyciel ma, na podstawie art. 31 § 2 k.s.h., możliwość wytoczenia powództwa przeciwko spółce i jej współnikom, również przeciwko byłym współnikom. W razie wytoczenia powództwa przeciwko spółce i bezskuteczności egzekucji przeciwko niej, wierzyciel ma również możliwość późniejszego wytoczenia powództwa przeciwko byłemu współnikowi. Wówczas były współnik ma możliwość obrony swoich praw, w tym podnoszenia zarzutów przeciwko dochodzonemu przez wierzyciela roszczeniu.

2. Prokurator Generalny w piśmie z 10 listopada 2015 r. zajął stanowisko, że art. 778¹ k.p.c. w zakresie, w jakim przewiduje możliwość nadania przez sąd tytułowi egzekucyjnemu, wydanemu przeciwko spółce jawnej, spółce partnerskiej, spółce komandytowej lub spółce komandytowo-akcyjnej, klauzuli wykonalności przeciwko byłemu współnikowi tej spółki, w sytuacji gdy ów były współnik nie miał możliwości obrony swoich praw w postępowaniu dotyczącym wydania tegoż tytułu egzekucyjnego, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji.

2.1. Prokurator Generalny uznał, że w sprawie spełnione zostały wymagania formalne wniesienia skargi konstytucyjnej. Przyjął, że przedmiotem kontroli konstytucyjności jest norma prawna dekodowana z art. 778¹ k.p.c. zgodnie z utrwaloną i konsekwentną praktyką stosowania prawa.

2.2. Odnosząc się do zarzutów skargi, Prokurator Generalny przypomniał, że z dotychczasowego orzecznictwa Trybunału wynika, że warunkiem podstawowym i koniecznym umożliwienia jednostce realizacji prawa wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji jest zapew-

nienie jej dostępu do sądu, rozumianego jako możliwość uruchomienia stosownej procedury jurysdykcyjnej. Ograniczenia prawa do sądu muszą nie tylko spełniać warunki wskazane w art. 31 ust. 3 Konstytucji, ale także uwzględniać art. 77 ust. 2 Konstytucji.

2.3. W ocenie Prokuratora Generalnego, tryb pociągnięcia obecnego wspólnika spółki osobowej do odpowiedzialności za długi spółki, w którym nie ma konieczności wytoczenia przeciwko temu wspólnikowi powództwa, spełnia gwarancje statuowane w art. 45 ust. 1 Konstytucji. Obecni wspólnicy spółki, zgodnie z art. 39 § 1 k.s.h., mają prawo i obowiązek prowadzenia spraw spółki, a w myśl art. 29 k.s.h., mają prawo ją reprezentować, co dotyczy wszelkich czynności sądowych i pozasądowych. Inne jest natomiast położenie wspólnika, który wystąpił ze spółki lub został z niej wyłączony. Były wspólnik – bez swojej winy i woli – nie wie o postępowaniu przeciwko spółce, w którym sąd bada zasadność roszczenia. Tym samym nie może w nim uczestniczyć w charakterze interwenienta ubocznego. Były wspólnik o postępowaniu dowiaduje się dopiero po nadaniu przeciwko niemu klauzuli wykonalności.

Prokurator Generalny podzielił pogląd skarżącej, że były wspólnik spółki osobowej, który ponosi odpowiedzialność bez ograniczenia całym swoim majątkiem za zobowiązania spółki, pozbawiony jest możliwości podniesienia przed sądem zarzutów przeciwko roszczeniu wierzyciela tej spółki. Pozbawienie tej możliwości jest skutkiem wyłączenia go z udziału w postępowaniu, w którym sąd *de facto* rozstrzyga także kwestię jego odpowiedzialności za dług spółki w powiązaniu z późniejszą możliwością nadania przeciwko niemu klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przeciwko innemu podmiotowi.

2.4. Zdaniem Prokuratora Generalnego, procedura, w której były wspólnik pozbawiony jest możliwości udziału w postępowaniu rozpoznawczym prowadzącym do obciążenia jego praw i do wdrożenia przeciwko niemu postępowania egzekucyjnego, narusza prawo do sądu gwarantowane w art. 45 ust. 1 Konstytucji, w szczególności wynikające z niego wymaganie odpowiedniego ukształtowania przez ustawodawcę procedury sądowej zgodnie z zasadami sprawiedliwości, jawności i dwuinstancyjności. Przez naruszenie wymagań sprawiedliwości proceduralnej, zaskarżona regulacja prowadzi do zamknięcia drogi sądowej dochodzenia swoich praw byłym wspólnikom spółki jawnej, a to stanowi naruszenie art. 77 ust. 2 Konstytucji.

3. Marszałek Sejmu w piśmie z 23 lutego 2017 r. wniósł o umorzenie postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072), ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Na wypadek nieuwzględnienia tego wniosku, Marszałek Sejmu zajął stanowisko, że art. 778¹ k.p.c. w zakresie, w jakim zezwala na nadanie sądowemu tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przeciwko spółce jawnej, spółce partnerskiej, spółce komandytowej lub spółce komandytowo-akcyjnej klauzuli wykonalności przeciwko byłemu wspólnikowi, ponoszącemu odpowiedzialność bez ograniczenia całym swoim majątkiem za zobowiązania spółki, jest zgodny z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji.

3.1. Uzasadniając swe zasadnicze stanowisko, Marszałek Sejmu podkreślił, że na tle postępowania, po zakończeniu którego została złożona skarga konstytucyjna, wystąpił specyficzny splot okoliczności faktycznych. W ocenie Sejmu, uzasadnia to tezę, że brak możliwości uzyskania przez skarżącą informacji na temat toczącego się postępowania, a także jego wynik niekorzystny dla spółki, a następnie dla skarżącej, były przede wszystkim rezultatem sytuacji faktycznej związanej z przekształceniem i zmianą siedziby dłużnej spółki, a dopiero w dalszej kolejności – efektem zastosowania art. 778¹ k.p.c. Zdaniem Sejmu, jest wysoce wątpliwe, czy

w zaistniałej sytuacji nakaz zapłaty z 8 kwietnia 2013 r. istotnie się uprawomocnił, skoro doręczenia były dokonywane na nieprawidłowo wskazaną firmę i niewłaściwy adres.

Ponadto, zdaniem Marszałka Sejmu, „otwarte pozostaje też pytanie, czy dłużna spółka i sama skarżąca wykorzystały pozostające w ich gestii instrumenty procesowe i prowadziły obronę przeciwko roszczeniu wierzyciela w sposób optymalny (...). Powyższe wątpliwości mają istotne konsekwencje dla oceny dopuszczalności skargi konstytucyjnej, wpływając m.in. na ocenę przesłanki wyczerpania drogi sądowej przez skarżącą”.

Marszałek Sejmu, uzasadniając wniosek o umorzenie postępowania, wskazał, że norma, której niekonstytucyjność zarzuca skarżąca, nie została wyraźnie sformułowana w zakwestionowanym art. 778¹ k.p.c. W związku z tym na tle okoliczności niniejszej sprawy wątpliwe jest, czy zachodzi wypadek wykładni utrwalonej i powszechnie przyjmowanej w procesie sądowego stosowania prawa.

3.2. Uzasadniając stanowisko merytoryczne o zgodności art. 778¹ k.p.c. z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji, Marszałek Sejmu stwierdził, że bez wątpienia zakwestionowana regulacja stanowi ograniczenie prawa do sądu. Uznał je jednak za uzasadnione ochroną wartości wymienionych w art. 31 ust. 3 Konstytucji, a mianowicie praw i wolności innych osób (tj. wierzycieli spółki) oraz porządku publicznego, którego elementem jest wykonalność prawomocnych wyroków sądowych. Zdaniem Marszałka Sejmu, wobec rangi wartości podlegających ochronie, spełnione zostały pozostałe elementy klauzuli limitacyjnej z art. 31 ust. 3 Konstytucji, tj. przesłanki konieczności, przydatności i proporcjonalności *sensu stricto*. Marszałek Sejmu wśród argumentów przesądzających o tym wymienił: możliwość wstąpienia przez współnika do procesu toczącego się z udziałem spółki w charakterze interwenienta ubocznego, możliwość obrony współnika przed roszczeniem wierzyciela w drodze zażalenia na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności, możliwość wniesienia powództwa opozycyjnego. Ponadto wskazał, że zainteresowana udziałem współnika w postępowaniu może być również sama spółka i współnicy reprezentujący ją w procesie. Do poinformowania o procesie powinna skłaniać też obawa o to, że w przyszłości współnik, do którego w efekcie wadliwego prowadzenia procesu zostanie skierowana egzekucja, będzie mógł domagać się zwrotu od spółki całego świadczenia spełnionego na rzecz wierzyciela.

Zdaniem Marszałka Sejmu, jednym z podstawowych argumentów za konstytucyjnością art. 778¹ k.p.c. jest okoliczność, że przyjęte w nim rozwiązanie nawiązuje bezpośrednio do charakteru prawnego i zakresu odpowiedzialności współników jawnych, partnerów lub komplementariuszy za zobowiązania handlowych spółek osobowych.

3.3. W dalszej części stanowiska Marszałek Sejmu omówił zażalenie na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności (art. 795 k.p.c.) i powództwo opozycyjne (art. 840 k.p.c.).

W ocenie Marszałka Sejmu, pewne niedostatki analizowanej regulacji – zauważane także w doktrynie prawa – nie przesądzają o jej niezgodności z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji, a pożądana w tym zakresie interwencja legislacyjna powinna mieć charakter optymalizacyjny, a nie sanacyjny. Jest też kwestią otwartą, czy i w jakim zakresie powinna ona dotyczyć art. 778¹ k.p.c., w jakim zaś innych przepisów k.p.c.

II

Art. 92 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072; dalej: otpTK) dopuszcza możliwość rozpoznania wniosku, pytania prawnego albo skargi konstytucyjnej na posiedzeniu niejawnym, jeżeli pisemne stanowiska wszystkich uczestników postępowania oraz pozostałe

dowody zgromadzone w sprawie stanowią wystarczającą podstawę do wydania orzeczenia. Trybunał uznał, że w niniejszej sprawie została spełniona przesłanka określona w art. 92 ust. 1 pkt 1 otpTK i postanowił rozpoznać skargę na posiedzeniu niejawnym.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Zakwestionowany przepis.

1.1. Skarżąca zakwestionowała zgodność art. 778¹ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 1822, ze zm.; dalej: k.p.c.), w określonych w *petitum* skargi konstytucyjnej zakresach, z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji.

Art. 778¹ k.p.c. stanowi: „Tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przeciwko spółce jawnej, spółce partnerskiej, spółce komandytowej lub spółce komandytowo-akcyjnej sąd nadaje klauzulę wykonalności przeciwko wspólnikowi ponoszącemu odpowiedzialność bez ograniczenia całym swoim majątkiem za zobowiązania spółki, jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, jak również wtedy, gdy jest oczywiste, że egzekucja ta będzie bezskuteczna”.

Przewidziane w art. 778¹ k.p.c. rozwiązanie procesowe jest powiązane z charakterem prawnym spółek osobowych w prawie polskim. Zgodnie z art. 22 § 2 ustawy z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz. U. z 2016 r. poz. 1578, ze zm.; dalej: k.s.h.), wspólnik odpowiada za długi spółki jawnej bez ograniczenia całym swoim majątkiem solidarnie z pozostałymi wspólnikami oraz ze spółką. Odpowiedzialność ta ma przy tym, zgodnie z art. 31 § 1 k.s.h., charakter subsydiarny, tj. zaspokojenie wierzyciela odbywa się w pierwszej kolejności z majątku spółki, wierzyciel spółki może prowadzić egzekucję z majątku wspólników, w przypadku gdy egzekucja z majątku spółki okaże się bezskuteczna.

Zaskarżona regulacja została wprowadzona do kodeksu postępowania cywilnego 1 stycznia 2001 r., mocą art. 597 k.s.h., stanowiąc procesowe dopełnienie materialnoprawnych reguł kodeksowych. Aktualne brzmienie art. 778¹ k.p.c. uzyskał 5 lutego 2005 r. mocą art. 1 pkt 117 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 172, poz. 1804). Ta nowelizacja dotyczyła nierelevantnej w tym miejscu treści zaskarżonego przepisu.

1.2. Charakterystyka zaskarżonego przepisu na tle reguł kodeksu spółek handlowych została przedstawiona w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z 12 maja 2005 r., sygn. akt III CZP 21/05, OSNC nr 4/2006, poz. 58 (dalej: uchwała z 12 maja 2005 r.). Sąd Najwyższy zauważył, że w porównaniu z poprzednią regulacją prawną spółki jawnej, zawartą w kodeksie handlowym, w obecnym ujęciu tej instytucji w kodeksie spółek handlowych wyodrębnia się w sposób bardziej wyrazisty podmiotowość spółki od podmiotowości jej wspólników. Na tle obecnej regulacji utracił zatem oparcie prawne pogląd, wyrażany niekiedy na gruncie przepisów kodeksu handlowego, że proces przeciwko spółce jawnej jest jednocześnie procesem przeciwko jej wspólnikom. Przeczy temu zarówno subsydiarna istota odpowiedzialności wspólników za zobowiązania spółki, jak i wzgląd natury formalnej – brak tożsamości stron. Przewidzianą w art. 778¹ k.p.c. możliwość nadania tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przeciwko spółce jawnej klauzuli wykonalności przeciwko wspólnikom tej spółki należy, zdaniem SN, traktować jako przykład powstałej z mocy ustawy rozszerzonej prawomocności wyroku, podobnej do tej, która miała miejsce w odniesieniu do małżonka dłużnika na podstawie art. 787 k.p.c. sprzed 20 stycznia 2005 r. Obie regulacje jednak się różnią; postępowanie

w trybie art. 778¹ k.p.c. jest mniej sformalizowane w porównaniu z art. 787 k.p.c. sprzed 20 stycznia 2005 r., ponieważ ten ostatni przewidywał nadanie tytułowi egzekucyjnemu przeciwko jednemu małżonkowi nadanie klauzuli wykonalności przeciwko drugiemu, ale z ograniczeniem odpowiedzialności do majątku objętego wspólnością majątkową, a przede wszystkim – po uprzednim wysłuchaniu przez sąd małżonka dłużnika. W postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności sąd, na wniosek małżonka dłużnika, mógł orzec również o ograniczeniu lub wyłączeniu możliwości zaspokojenia się przez wierzyciela z majątku wspólnego. Natomiast w art. 778¹ k.p.c. nie przewidziano obowiązku wysłuchania współnika przed nadaniem przeciwko niemu klauzuli wykonalności.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 12 maja 2005 r. wskazał też ogólnie, że rozszerzona prawomocność oznacza, że wierzyciel, w wypadkach wymienionych w ustawie, może uzyskać tytuł wykonawczy przeciwko innym osobom, niż wymienione w tytule egzekucyjnym. W ten sposób obok dłużnika materialnoprawnego wskazanego w tytule egzekucyjnym pojawia się inna osoba, przeciwko której można żądać nadania tytułowi klauzuli wykonalności na podstawie przepisów procesowych. Tą drogą staje się ona dłużnikiem egzekwowanym, gdyż wierzyciel może żądać skierowania przeciwko niej egzekucji. Ponieważ łączy się z tym dopuszczalność zastosowania określonej formy przymusu, praworządność wymaga, żeby przepisy mające zastosowanie wyklądać ściśle.

Rozwiązanie przyjęte w art. 778¹ k.p.c. pozostaje w związku z przepisami kodeksu spółek handlowych normującymi odpowiedzialność wspólników spółek osobowych (w tym spółki jawnej) za zobowiązania spółki (zob. art. 22 § 2 k.s.h.) – odpowiedzialność wspólników jest solidarna ze spółką, ale jest to odpowiedzialność subsydiarna, która według art. 31 § 1 k.s.h. polega na tym, że wierzyciel spółki może prowadzić egzekucję z majątku współnika dopiero wtedy, gdy egzekucja z majątku spółki okaże się bezskuteczna.

Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 366 k.p.c., wyrok zasądzający świadczenie tylko od niektórych dłużników solidarnych jest skuteczny wyłącznie między stronami i nie wywołuje żadnych skutków prawnych w sferze prawnej pozostałych dłużników, którzy nie wystąpili w sprawie jako pozwani. „Ograniczenie skuteczności takiego wyroku ma swe uzasadnienie materialnoprawne, uwzględnia bowiem treść art. 371 i art. 375 § 1 k.c. Można je też uzasadnić słusnościowo; dłużnik, który nie brał udziału w sprawie i nie miał okazji bronić się przeciwko roszczeniu, nie powinien odpowiadać na podstawie wyroku wydanego przeciwko innemu dłużnikowi, któremu nie przysługuje prawo podnoszenia zarzutów osobistych innej osoby, nawet gdyby je znał i był zainteresowany ich wykorzystaniem. W konsekwencji wyrok zasądzający świadczenie od dłużnika odpowiadającego solidarnie za zobowiązanie nie stanowi ani podstawy egzekucji wobec innych dłużników, ani przeszkody w dochodzeniu od nich na drodze sądowej spełnienia świadczenia. (...) Artykuł 778¹ k.p.c. jest podstawą przypisania wyrokowi wydanemu przeciwko spółce jawnej w sprawie wszczętej przez jej wierzyciela rozszerzonej prawomocności, obejmującej wspólników tej spółki. Rozszerzona prawomocność stanowi niewątpliwie istotne odstępstwo od przytoczonej zasady rządzącej odpowiedzialnością dłużników solidarnych, zgodnie z którą wyrok wydany przeciwko jednemu ze współdłużników nie jest podstawą egzekucji przeciwko innemu dłużnikowi” (uchwała SN z 28 lutego 2013 r., sygn. akt III CZP 108/12, OSNC nr 9/2013, poz. 107).

Należy podkreślić, że zakwestionowany przepis jest także wyjątkiem od zasady, że tytuł egzekucyjny po zaopatrzeniu go w klauzulę wykonalności pozwala na prowadzenie egzekucji jedynie przeciwko podmiotowi wymienionemu w tytule egzekucyjnym (por. art. 776 i art. 777 k.p.c.); art. 778¹ k.p.c. pozwala wierzycielowi dysponującemu tytułem egzekucyjnym, wydanym przeciwko samej spółce, na uproszczony sposób uzyskania tytułu wykonawczego przeciwko wspólnikowi, z wykorzystaniem wyłącznie postępowania klauzulowego, w którym wystarczające jest wykazanie, że egzekucja przeciwko spółce była bezskuteczna.

Chociaż art. 778¹ k.p.c. zawiera normę o charakterze wyjątkowym, to jego literalne brzmienie nie jest kwestionowane w odniesieniu do aktualnych wspólników spółki osobowej. Wątpliwość dotyczy tego, czy dopuszczalne jest nadanie klauzuli wykonalności na podstawie art. 778¹ k.p.c. przeciwko byłemu wspólnikowi (zob. pkt 4 w części III niniejszego uzasadnienia).

2. Znaczenie art. 778¹ k.p.c. dla statusu prawnego wierzyciela spółki osobowej.

2.1. W doktrynie prawnej podkreśla się, że przyjęte w art. 778¹ k.p.c. rozwiązanie oznacza w praktyce obrotu zwiększenie atrakcyjności spółki jawnej względem spółki cywilnej oraz wzmocnienie podmiotowego charakteru spółki jawnej (zob. S. Sołtysiński, komentarz do art. 31 k.s.h., [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych, Tom I. Przepisy ogólne. Spółki osobowe. Komentarz do artykułów 1-150*, wyd. 3, Warszawa 2012, s. 462). Zauważa się też, że odpowiedzialność subsydiarna przekłada się na wysoki stopień ochrony interesów wierzyciela, któremu przysługują powództwa zarówno przeciwko spółce, jak i przeciwko jej wspólnikom – i to przed bezskutecznością egzekucji z majątku spółki. Bezskuteczność egzekucji przeciwko spółce jest warunkiem prowadzenia egzekucji z majątku wspólnika, do czego potrzebny jest tytuł egzekucyjny przeciwko wspólnikowi. Tytułem tym może być orzeczenie sądu (wyrok, nakaz) wydane przeciwko wspólnikowi w postępowaniu, w którym został on pozwany łącznie ze spółką, albo w postępowaniu, w którym został on pozwany osobno.

Zaskarżony art. 778¹ k.p.c. pozwala na jeszcze sprawniejsze dochodzenie roszczeń od wspólnika, ponieważ pozwala wierzycielowi dysponującemu tytułem egzekucyjnym wyłącznie przeciwko spółce jawnej, wnieść do sądu wnioski o nadanie temu tytułowi klauzuli wykonalności również przeciwko jej wspólnikom. W doktrynie zauważa się, że pozwala to na eliminację ewentualnych negatywnych konsekwencji równoległe toczących się postępowań przeciwko spółce i jej wspólnikom, w tym ryzyka zawieszenia postępowania z mocy prawa na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c., toczącego się przeciwko wspólnikom do czasu prawomocnego orzeczenia o bezskuteczności egzekucji prowadzonej z majątku spółki (zob. A. Stangret-Smoczyńska, [w:] M. Brulińska i in., *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz*, Warszawa 2012, Lex nr 127685). Występuje więc tzw. rozszerzona (przeciwko wspólnikowi) prawomocność orzeczenia przeciwko spółce stanowiącego tytuł egzekucyjny, która stanowi w praktyce korzystne rozwiązanie dla wierzyciela. Osobne zagadnienie stanowi rozumienie warunku zaistniałej lub prognozowanej bezskuteczności egzekucji i sposobu jej stwierdzenia. Ze względu na przedmiot niniejszej sprawy nie wymaga ono jednak dokładniejszego badania.

2.2. Odnosząc przewidziane w kodeksie spółek handlowych zasady dotyczące odpowiedzialności wspólników do rozwiązań proceduralnych, można wskazać następujące warianty dochodzenia roszczeń przez wierzyciela spółki jawnej, a tym samym wspólnika:

a) pozwanie wspólnika łącznie ze spółką i uzyskanie tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce i wspólnikowi (z tym że przeciw temu ostatniemu tytuł jest z zastrzeżeniem subsydiarności, tj. w razie bezskuteczności egzekucji z majątku spółki),

b) pozwanie wspólnika osobno od spółki i uzyskanie tytułu przeciwko niemu z zastrzeżeniem subsydiarności,

c) pozwanie wspólnika po bezskutecznej egzekucji przeciwko spółce i uzyskanie tytułu przeciwko niemu,

d) i – najkorzystniejsze dla wierzyciela – brak pozywania wspólnika, pozwanie jedynie spółki i uzyskanie tytułu przeciwko niej, a następnie – na podstawie art. 778¹ k.p.c. – uzyska-

nie do tego tytułu klauzuli wykonalności przeciwko wspólnikowi w razie bezskutecznej egzekucji przeciwko spółce.

To ostatnie rozwiązanie powoduje, że spółka osobowa może być postrzegana przez jej kontrahentów jako atrakcyjny podmiot kontraktowania, ponieważ dochodzenie wierzytelności od solidarnie, lecz subsydiarnie odpowiedzialnych za zobowiązania spółki wspólników jest w praktyce proste.

3. Zakres zaskarżenia a przedmiot kontroli.

3.1. Skarga dotyczy art. 778¹ k.p.c., nie tylko w odniesieniu do wspólnika spółki jawnej (stan faktyczny w sytuacji prawnej skarżącej), ale także wspólników innych wymienionych w tym przepisie spółek osobowych (tj. spółki partnerskiej, spółki komandytowej lub spółki komandytowo-akcyjnej). Rodzi to pytanie o zasadność umorzenia postępowania ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku w zakresie innym niż dotyczący wspólnika spółki jawnej.

Prokurator Generalny podkreślił, że kontrola w niniejszej sprawie dotyczy możliwości nadania tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przeciwko spółce jawnej klauzuli wykonalności przeciwko jej byłemu wspólnikowi. Postępowanie klauzulowe toczy się według jednakowych reguł w odniesieniu do wspólników wszystkich spółek osobowych wymienionych w art. 778¹ k.p.c. W tych okolicznościach Prokurator Generalny uznał, że nie ma podstaw do wydania wyroku ograniczonego tylko do spółki jawnej i jej wspólników, a tym samym do umorzenia postępowania w pozostałym zakresie.

W ocenie Trybunału, stanowisko Prokuratora Generalnego, choć zasadniczo merytorycznie zasadne w odniesieniu do działalności orzeczniczej Trybunału, jest z przyczyn formalnych wątpliwe w odniesieniu do postępowania wszczętego na podstawie skargi konstytucyjnej. Biorąc pod uwagę, że skarga konstytucyjna wiąże się z konkretnym postępowaniem sądowym, które toczyło się z udziałem skarżącej, należy przyjąć, że zakres tego postępowania (w niniejszej sprawie odnoszący się do spółki jawnej) determinuje zakres przedmiotowy skargi konstytucyjnej, a tym samym – zakres merytorycznego rozpoznania niniejszej sprawy. Przyjęcie takiego stanowiska wymaga umorzenia postępowania, na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072; dalej: otpTK) w zakresie, w jakim art. 778¹ k.p.c. dotyczy wspólników innych spółek osobowych niż spółka jawna.

3.2. Należy również zwrócić uwagę na zakres zaskarżenia i stan faktyczny leżący u podstaw skargi konstytucyjnej. Przedmiotem kontroli konstytucyjnej w niniejszej sprawie nie jest typowe funkcjonowanie w praktyce art. 778¹ k.p.c. Skarżąca nie kwestionuje zasadniczo możliwości nadawania (rozszerzania) klauzuli wykonalności przeciwko wspólnikowi spółki jawnej do tytułu przeciwko spółce (np. wyrokowi, nakazowi zapłaty), jeśli dotyczy to osoby będącej wspólnikiem spółki „w chwili powstania zawisłości sprawy, w której wydany został tytuł wykonawczy”. Wspólnicy mają bowiem prawo i obowiązek prowadzenia spraw spółki (art. 39 § 1 k.s.h.) i reprezentować spółkę, co dotyczy wszelkich czynności sądowych i pozasądowych (art. 29 k.s.h.).

Przedmiotem kontroli w niniejszej sprawie jest zastosowanie art. 778¹ k.p.c. w stosunku do osoby niebędącej wspólnikiem w chwili wszczęcia postępowania przeciwko spółce (zwanej w tym kontekście – byłym wspólnikiem), zakończonego wydaniem tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce, do którego to tytułu dodano następnie, na podstawie art. 778¹ k.p.c., klauzulę przeciwko takiej osobie.

Spółka przekształcana (spółka jawna), której skarżąca była współnikiem, została wykreślona z rejestru przedsiębiorców postanowieniem sądu rejestrowego z 22 lipca 2013 r., podczas gdy spółka przekształcona (komandytowo-akcyjna) została wpisana do KRS już wcześniej, bo 25 października 2012 r. Obie te okoliczności *de facto* spotęgowały, wynikający zasadniczo z art. 778¹ k.p.c. rezultat w postaci braku wiedzy skarżącej o postępowaniach, które doprowadziły do egzekucji z jej majątku.

Trybunał nie podzielił stanowiska Sejmu, że ukształtowanie sytuacji skarżącej zdeterminowała specyfika konkretnej sprawy i tym samym powstaje wątpliwość, czy źródłem naruszenia interesów skarżącej jest treść art. 778¹ k.p.c. Po pierwsze, nie należy do kognicji Trybunału ocena prawidłowości działań sądu, który wykreślił z KRS przekształcaną spółkę jawną po upływie blisko 9 miesięcy od zarejestrowania przekształconej spółki komandytowo-akcyjnej. Po drugie, nie ma wątpliwości, że art. 778¹ k.p.c. został zastosowany w sprawie skarżącej i stał się podstawą określenia jej sytuacji prawnej względem wierzyciela.

Zarzuty skarżącej są formułowane wyłącznie z perspektywy egzekucji z majątku współnika spółki osobowej niemającego brać udziału w postępowaniu, w którym orzeczono o obowiązku zapłaty po stronie spółki, ponieważ o tym postępowaniu nie wiedział. Naruszenie praw konstytucyjnych, które skarżąca wskazuje w skardze, jest więc efektem zastosowania normy wyinterpretowanej z art. 778¹ k.p.c.

4. Wpływ art. 778¹ k.p.c. na status prawny byłego współnika.

4.1. Zakwestionowany przepis stanowi podstawę odtworzenia unormowania relewantnego z punktu widzenia zarzutu postawionego w skardze konstytucyjnej, i dlatego w płaszczyźnie materialnej jest podstawą ostatecznego orzeczenia w sprawie skarżącej.

Wziąwszy pod uwagę literalne brzmienie art. 778¹ k.p.c. („sąd nadaje klauzulę wykonalności przeciwko współnikowi”), zastosowanie tego przepisu odnośnie do osoby, która w momencie nadawania klauzuli nie jest już współnikiem spółki, może budzić zastrzeżenia. Wskazany zakres podmiotowy zastosowania zaskarżonego przepisu, a tym samym kwestionowana przez skarżącą treść normatywna, wynika z praktyki stosowania przez sądy powszechne, co potwierdzają orzeczenia podjęte w sprawie skarżącej; praktyka ta znajduje oparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

W świetle uchwały SN z 4 września 2009 r. (sygn. akt III CZP 52/09, OSNC nr 3/2010, poz. 38; dalej: uchwała SN z 4 września 2009 r.), wykreślenie spółki jawnej z rejestru przedsiębiorców nie wyłącza nadania na podstawie art. 778¹ k.p.c. tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przeciwko spółce klauzuli wykonalności przeciwko współnikowi ponoszącemu odpowiedzialność za zobowiązania wymienione w tytule egzekucyjnym. Zdaniem Sądu Najwyższego, prawidłowe jest stanowisko zakładające, że art. 778¹ k.p.c. umożliwia nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności także przeciwko jej byłemu współnikowi, jeżeli wystąpił on ze spółki albo spółka została wykreślona z rejestru, pod warunkiem, że tytuł ten obejmuje zobowiązanie spółki, za które ten współnik ponosi odpowiedzialność, czyli zobowiązanie powstałe w czasie uczestnictwa tego współnika w spółce albo przed jego przystąpieniem do spółki (por. art. 10 § 3 i art. 32 k.s.h.). Za takim ujęciem przemawia przyjęcie rozumienia pojęcia „wspólnik” użytego w art. 778¹ k.p.c. w znaczeniu konkretnym, tj. odnoszącym się do osoby ponoszącej odpowiedzialność za konkretne zobowiązania spółki. Podobnie interpretuje się pojęcie „członek zarządu” użyte w art. 299 § 1 k.s.h. na określenie kręgu podmiotów ponoszących odpowiedzialność odszkodowawczą wobec wierzycieli spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (por. uchwała SN z 7 listopada 2008 r., sygn. akt III CZP 72/08, OSNC nr 2/2009, poz. 20). Według zgodnej oceny w doktrynie i orzecznictwie, odpowiedzialność tę ponoszą osoby będące członkami zarządu w czasie istnienia zobowiązania,

którego egzekucja przeciwko spółce okazała się bezskuteczna i bez znaczenia jest, czy osoby te sprawują tę funkcję w chwili, kiedy wierzyciel występuje z roszczeniem na podstawie art. 299 k.s.h.

Zdaniem SN, pojęcie „wspólnik” w postępowaniu klauzulowym, użyte w art. 778¹ k.p.c., może być rozumiane podobnie i podlega ocenie nie w chwili występowania przez wierzyciela z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności, ale w chwili istotnej z punktu widzenia odpowiedzialności za zobowiązania spółki. W odniesieniu do wspólnika spółki jawnej, do nadania klauzuli wykonalności wystarczy stwierdzenie, że osoba, przeciwko której ma być nadana klauzula wykonalności, była wspólnikiem w chwili powstania zobowiązania spółki lub później przystąpiła do spółki. Przykładem takiego rozumienia pojęcia „wspólnik” w różnych konfiguracjach czasowych jest art. 10 § 3 k.s.h., który regulując odpowiedzialność za zobowiązania spółki osobowej w wypadku przeniesienia „udziału spółkowego”, wymienia jednocześnie wspólnika występującego ze spółki oraz wspólnika przystępującego do spółki, pomimo że w zwykłym trybie zbywca „udziału spółkowego” przestaje być wspólnikiem, a nabywca wstępuje w jego miejsce (por. też art. 65 § 5 k.s.h.).

W ten sposób pojęcie „wspólnik” spółki jawnej będzie rozumiane jednolicie w kontekście ponoszenia odpowiedzialności za zobowiązania spółki także w normie procesowej zawartej w art. 778¹ k.p.c., która stanowi dopełnienie regulacji tej kwestii w kodeksie spółek handlowych.

Sąd Najwyższy wskazał przy tym, że uzasadnieniem wprowadzenia art. 778¹ k.p.c. było wzmocnienie ochrony wierzycieli w wypadkach niewypłacalności osobowych spółek handlowych. Jego zastosowanie jedynie w sytuacji, w której dana osoba jest wspólnikiem spółki jawnej w chwili nadania klauzuli wykonalności, ograniczałoby znaczenie i funkcje tego przepisu. Poza tym, zdaniem Sądu Najwyższego, nie ma żadnych powodów, aby w różny sposób traktować osoby odpowiedzialne za zobowiązania spółki jawnej w zależności od tego, czy są to „aktualni”, czy też „byli” jej wspólnicy.

4.2. Uchwała SN z 4 września 2009 r. spotkała się nie tylko z pozytywnymi (zob. np. K. Weitz, *Nadanie tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przeciwko handlowej spółce osobowej klauzuli wykonalności przeciwko jej byłemu wspólnikowi*, „Palestra” nr 1-2/2010 r., s. 242; K. Piasecki, komentarz do art. 778¹ k.p.c., [w:] red. A. Marciniak, K. Piasecki, *Kodeks postępowania cywilnego. Tom III. Komentarz do art. 730-1088*, Legalis 2015), ale również z krytycznymi głosami w doktrynie (zob. np. A. Mączyński, *Nadanie na podstawie art. 778¹ k.p.c. klauzuli wykonalności przeciwko wspólnikowi ponoszącemu odpowiedzialność bez ograniczenia całym swoim majątkiem za zobowiązania spółki osobowej*, „Glosa” nr 1/2014, s. 56; A. Szlęzak, *Ponownie o odpowiedzialności solidarnej wspólników spółki jawnej za zobowiązania spółki – w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, „Przegląd Sądowy” nr 10/2012, s. 19). W tych ostatnich wskazuje się, inaczej niż przyjął ogólnie Sąd Najwyższy, że są powody, by w różny sposób traktować osoby odpowiedzialne za zobowiązania spółki jawnej, w zależności od tego, czy są to „aktualni”, czy też „byli” wspólnicy.

Wśród argumentów uzasadniających krytyczną ocenę uchwały SN z 4 września 2009 r., z perspektywy niniejszej sprawy, warto wskazać to, że „[w] razie wytoczenia powództwa przeciwko wspólnikowi może się on powołać na zarzuty przysługujące zarówno spółce, jak i jemu samemu. Jest to o tyle ważne, że tylko w postępowaniu rozpoznawczym wspólnik może się powołać na zarzuty dotyczące *meritum* sprawy. Gdyby natomiast uznać możliwość nadawania klauzuli wykonalności przeciwko byłemu wspólnikowi spółki jawnej, doszłoby do sytuacji, że byłby wspólnik, który nigdy nie był pozwany, musiałby – praktycznie bez procesu i bez możliwości złożenia zarzutu merytorycznego – znosić egzekucję z jego osobistego majątku. Taka sytuacja nie występuje w odniesieniu do żadnego podmiotu pono-

szącego odpowiedzialność solidarną” (A. Mączyński, *op. cit.*, s. 62). Zauważono też, że skutkiem uchwały jest to, że były wspólnik dowiaduje się o rozstrzygnięciu niekorzystnym dla niego dopiero w postępowaniu klauzulowym (a w praktyce dopiero w postępowaniu zażaleniomowym, skoro w pierwszej instancji sąd nadaje klauzulę na posiedzeniu niejawnym), a więc na etapie, gdy nie ma szans na podniesienie zarzutów merytorycznych przeciwko wierzycielowi spółki. Niewielkie szanse będzie miał też na etapie postępowania przeciwegzekucyjnego (art. 840 k.p.c.), bo wśród podstaw powództwa opozycyjnego nie widać żadnej, która mogłaby wspólnikowi służyć. „Skoro wyrok wydany przeciwko spółce miałby korzystać z rozszerzonej prawomocności materialnej, powaga rzeczy osądzonej będzie przeszkodą dla podważenia prawomocnego wyroku sądu wydanego przeciwko spółce. Już więc choćby z racji zapewnienia wspólnikowi prawa do sądu – jako osobie solidarnie odpowiedzialnej za zobowiązania spółki, jednak w praktyce pozbawionej możliwości obrony swych interesów – powinno się zapewnić mu ochronę sądową, zwłaszcza że z konstrukcji solidarnej odpowiedzialności (byłego) wspólnika za zobowiązania spółki płynąć mogą zarzuty, które w procesie wytoczonym przeciwko spółce nie były przedmiotem postępowania, bo spółce nie przysługiwały. Oznacza to, że powinno się rozpoznać merytorycznie spór z jego udziałem, w drodze wytoczonego przeciwko niemu powództwa, nie zaś uznawać, że dopuszczalne jest wydanie przeciw niemu klauzuli wykonalności w związku z wyrokiem wydanym przeciwko spółce” (A. Szlęzak, *op. cit.*, s. 31-32).

Wątpliwości może budzić też odwołanie się przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 4 września 2009 r. do art. 299 k.s.h. i stwierdzenie w tym kontekście, że nie ma żadnych powodów, aby w różny sposób traktować osoby odpowiedzialne za zobowiązania spółki jawnej w zależności od tego, czy są to „aktualni”, czy też „byli” jej wspólnicy. Odniesienie tej tezy do art. 778¹ k.p.c. może budzić wątpliwości, głównie z uwagi na jego ograniczony zakres zastosowania. Istotą zaskarżonego przepisu jest możliwość egzekwowania z majątku wspólnika roszczeń wynikających ze zobowiązań spółki osobowej bez konieczności wytoczenia przeciwko wspólnikowi odrębnego powództwa, tj. poprzestanie na tym, że powództwo zostało wytoczone skutecznie przeciw spółce jawnej, ale egzekucja z jej majątku była bezskuteczna. Przyjmuje się, że wyrok zapadły przeciwko spółce jawnej ma rozszerzoną prawomocność materialną w stosunku do jej wspólników, choć nie ma on w stosunku do nich powagi rzeczy osądzonej.

4.3. Trybunał przyjął, że treść normatywna zaskarżonego przepisu, która poddana została ocenie przez pryzmat wzorców kontroli wskazanych w *petitum* skargi konstytucyjnej, odpowiada wykładni przedstawionej w przytoczonej uchwale SN z 4 września 2009 r.

W orzecznictwie Trybunału ukształtowany został pogląd, że jeżeli utrwalona i konsekwentna praktyka stosowania prawa w sposób bezsporny ustaliła wykładnię danego przepisu prawnego, a jednocześnie przyjęta interpretacja nie jest kwestionowana przez przedstawicieli doktryny, to przedmiotem kontroli konstytucyjności jest norma prawna dekodowana z danego przepisu zgodnie z ustaloną praktyką (zob. np. wyrok z 24 czerwca 2008 r., sygn. SK 16/06, OTK ZU nr 5/A72008, poz. 85; postanowienie z 28 lipca 2015 r., sygn. SK 22/14, OTK ZU nr 7/A/2015, poz. 117). Jak wskazał Trybunał, stałość, powtarzalność i powszechność praktyki sądowej może nadawać kwestionowanemu unormowaniu w sposób stały i powszechny określone znaczenie, podlegające następnie kontroli konstytucyjności.

Na gruncie niniejszego postępowania przedmiotem oceny Trybunału jest art. 778¹ k.p.c., którego zakres zastosowania, w świetle uchwały SN z 4 września 2009 r., obejmuje również byłego wspólnika spółki jawnej.

5. Zarzuty naruszenia wskazanych wzorców kontroli.

5.1. Skarżąca wzorcem kontroli w niniejszej sprawie uczyniła art. 45 ust. 1 Konstytucji: „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”, oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji: „Ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw”.

Zdaniem skarżącej, niezgodność art. 778¹ k.p.c. z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji przejawia się w zakresie, w jakim przepis ten umożliwia nadanie tytułowi egzekucyjnemu, wydanemu przeciwko spółce osobowej, klauzuli wykonalności przeciwko byłemu wspólnikowi ponoszącemu odpowiedzialność bez ograniczenia całym swoim majątkiem za zobowiązania spółki, w tym przeciwko osobie niebędącej już wspólnikiem w chwili wszczęcia postępowania, w którym wydany został tytuł wykonawczy.

Ponadto skarżąca wskazała wyłącznie art. 77 ust. 2 Konstytucji jako wzorec kontroli art. 778¹ k.p.c. w zakresie, w jakim nie przewiduje trybu, w którym były wspólnik mógłby podnosić zarzuty wobec roszczenia objętego tytułem egzekucyjnym, przeciwko dochodzonej od niego wierzytelności. Podkreśliła, że były wspólnik, ponoszący odpowiedzialność za dług spółki osobowej, który nie ma już możliwości jej reprezentowania lub prowadzenia jej spraw, może nawet nie wiedzieć o postępowaniu toczącym się przeciwko spółce. Tym samym nie ma możliwości podjęcia działań w celu obrony swoich interesów (np. podniesienia zarzutu przedawnienia lub zarzutów dotyczących istnienia roszczenia).

W razie skutecznego wyegzekwowania od byłego wspólnika świadczenia objętego tytułem egzekucyjnym wydanym przeciwko spółce, były wspólnik nie ma możliwości uzyskania zwrotu tego świadczenia, nawet gdyby było w rzeczywistości nienależne, dopóki tytuł egzekucyjny, który był podstawą egzekucji, nie zostanie pozbawiony klauzuli wykonalności. Zdaniem skarżącej, powyższe rozwiązanie oznacza pozbawienie byłego wspólnika spółki osobowej prawa do rozpatrzenia jego sprawy przez sąd, statuowanego w art. 45 ust. 1 Konstytucji, jak też zamknięcie drogi sądowej dochodzenia naruszonych praw, gwarantowanej w art. 77 ust. 2 Konstytucji.

5.2. Trybunał uznał, że argumentacja skarżącej wypełnia obowiązek wskazania sposobu naruszenia konstytucyjnych wolności i praw. Wskazane wzorce kontroli, tj. art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji statuują prawa podmiotowe, które mogą być chronione za pomocą skargi konstytucyjnej.

Za spełnioną należy także uznać przesłankę wyczerpania drogi prawnej. Skarżąca nie miała możliwości wytoczenia powództwa opozycyjnego, z uwagi na brak podstaw przeczenia zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności i brak nastąpienia zdarzenia, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie mogłoby być egzekwowane (tj. podstaw przewidzianych w art. 840 § 1 k.p.c.). W drodze powództwa opartego o art. 840 § 1 k.p.c. dłużnik nie może kwestionować prawomocnego rozstrzygnięcia sądu stanowiącego tytuł egzekucyjny.

Sąd Najwyższy w wyroku z 12 grudnia 1972 r., sygn. akt II PR 372/72 (OSP z. 11/1973, poz. 222), stwierdził, że „[p]owództwo opozycyjne przewidziane w art. 840 k.p.c. nie prowadzi do ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy zakończonej prawomocnym orzeczeniem. W związku z tym nie jest dopuszczalna merytoryczna zmiana uprzednio wydanego prawomocnego orzeczenia w oparciu o przepis art. 840 k.p.c. Podważenie prawomocnego orzeczenia może bowiem nastąpić tylko w trybie (...) właściwym do uchylenia prawomocnych orzeczeń”. Potwierdza to orzecznictwo Sądu Najwyższego; postępowanie klauzulowe charakteryzuje ograniczony zakres kognicji sądu, a dłużnik w zażaleniu na postanowienie nadające klauzulę wykonalności może podnosić tylko zarzuty przeciwko formalnym warun-

kom nadania klauzuli wykonalności, a sam tytuł wykonawczy może zwalczać tylko w drodze powództwa przeciwegzekucyjnego w drodze art. 840 i n. k.p.c. (zob. postanowienie z 24 sierpnia 1973 r., sygn. akt II PZ 34/73, Lex nr 7295; uchwała z 4 grudnia 2013 r., sygn. akt III CZP 85/13, OSNC nr 3/2014, poz. 28).

Podsumowując, Trybunał uznał, że skarga konstytucyjna spełnia warunki konieczne do jej merytorycznego rozpoznania.

6. Problem konstytucyjny.

6.1. Problemem konstytucyjnym, który wymaga rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, jest kwestia, czy dopuszczalne jest, w świetle art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji, nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu przeciwko byłemu wspólnikowi spółki jawnej, podczas gdy tytuł ten był wydany tylko przeciwko spółce jawnej, a były wspólnik nie mógł uczestniczyć w postępowaniu, które doprowadziło do wydania tego tytułu.

W ocenie skarżącej, art. 77¹ k.p.c. nie odpowiada gwarancjom wynikającym z art. 45 ust. 1 Konstytucji, statuującego prawo do sądu, oraz narusza zakaz zamykania przez ustawę drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw, ustanowiony w art. 77 ust. 2 Konstytucji.

6.2. Linia orzecznicza Trybunału w sprawach dotyczących prawa do sądu jest jednolita i trwała. Trybunał dokonał szczegółowego podsumowania dotychczasowych poglądów w wyroku z 12 maja 2017 r., sygn. SK 49/13 (OTK ZU A/2017, poz. 41).

Art. 45 ust. 1 Konstytucji daje wyraz woli ustrojodawcy, aby prawem do sądu objąć możliwie szeroki zakres spraw, a zasada demokratycznego państwa prawnego uzasadnia dyrektywę interpretacyjną zakazującą zawężającej wykładni tego prawa. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, prawo do sądu obejmuje w szczególności: 1) prawo do uruchomienia postępowania sądowego, 2) prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z zasadami sprawiedliwości, jawności i dwuinstancyjności, 3) prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia, 4) prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów sądowych. Warunkiem koniecznym umożliwienia jednostce realizacji prawa wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji jest zapewnienie jej dostępu do sądu, rozumianego jako możliwość uruchomienia stosownej procedury jurysdykcyjnej. Dopiero po przekroczeniu tego progu, doniosłości nabierają pozostałe elementy składowe prawa do sądu. Analizowany przepis Konstytucji obejmuje zatem prawo do sądu w ujęciu formalnym (dostępność drogi sądowej w ogóle) i materialnym (możliwość prawnie skutecznej ochrony praw na drodze sądowej).

Przedmiotowy zakres prawa do sądu wyznaczony jest przez pojęcie „sprawy”, ujmowanej w orzecznictwie Trybunału jako pojęcie autonomiczne, inne niż przyjęte w poszczególnych gałęziach prawa, bo odwołujące się do podstawowej funkcji sądów, jaką jest – zgodnie z art. 175 ust. 1 Konstytucji – sprawowanie wymiaru sprawiedliwości. Trybunał konsekwentnie opowiada się za szerokim pojmowaniem „sprawy”: mamy z nią do czynienia w każdym wypadku, gdy zachodzi konieczność rozstrzygania o prawach i wolnościach jednostki oraz jej chronionych prawem interesach, w wypadku zarówno ich naruszenia czy zagrożenia, jak i konieczności ich autorytatywnego ustalenia.

O ile art. 45 ust. 1 Konstytucji gwarantuje prawo do sądu w ujęciu „pozytywnym”, o tyle art. 77 ust. 2 Konstytucji wyraża jego negatywny aspekt. Adresatem normy wyrażonej w art. 77 ust. 2 Konstytucji jest ustawodawca, któremu norma ta zakazuje stanowienia przepisów zamykających sądową drogę dochodzenia naruszonych konstytucyjnych wolności i praw. W orzecznictwie wskazuje się też, że art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji są ze sobą zwią-

zane w taki sposób, że art. 77 ust. 2 jest środkiem ochrony przed ingerencją w podmiotowe prawo do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji).

Związek między art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji wyraża się także w tym, że wykluczenie sądowej ochrony naruszonych wolności i praw jest zawsze pozbawieniem jednostki prawa do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd, gwarantowanego w art. 45 ust. 1 Konstytucji. W tym kontekście regulacja, która wyklucza ochronę sądową, narusza zarówno art. 77 ust. 2 jak i art. 45 ust. 1 Konstytucji.

7. Analiza konstytucyjności art. 778¹ k.p.c.

7.1. Zakaz zamykania drogi sądowej (art. 77 ust. 2 Konstytucji).

Wyrażony w art. 77 ust. 2 Konstytucji zakaz zamykania drogi sądowej dochodzenia gwarantowanych konstytucyjnie wolności lub praw ma charakter bezwzględny. Dyspozycja tego przepisu znajduje zastosowanie nie tylko w wypadkach, gdy ustawa wyłącza wprost prawo do zainicjowania postępowania przed sądem, lecz również – i w praktyce głównie – wtedy, gdy mimo braku wyraźnego wyłączenia, przepis ustawy lub znajdująca się w niej luka prawna prowadzą do identycznego rezultatu.

Dotychczas Trybunał wyróżniał zatem dwie sytuacje, w których dochodziło do niekonstytucyjnego zamykania drogi sądowej: a) gdy przepis wprost zamykał drogę do sądu (zob. np. wyroki z: 16 marca 1999 r., sygn. SK 19/98, OTK ZU nr 3/1999, poz. 36; 27 maja 2008 r., sygn. SK 57/06, OTK ZU nr 4/A/2008, poz. 63), b) gdy przepis nie przewidywał możliwości rozpoznawania pewnej kategorii spraw przez sądy, zaś z przepisów określających kognicję sądów nie dało się wyprowadzić prawa do rozpoznania takiej kategorii spraw przez jakikolwiek sąd (zaniechanie lub pominięcie) – (zob. np. wyroki z: 18 lipca 2011 r., sygn. K 25/09, OTK ZU nr 6/A/2011, poz. 57; 6 listopada 2012 r., sygn. K 21/11, OTK ZU nr 10/A/2012, poz. 119).

W niniejszej sprawie mamy do czynienia z jeszcze inną sytuacją. Zaskarżony przepis nie wyłącza wprost drogi sądowej, nie określa też takiej kategorii spraw, która nie podlega właściwości sądów. Jednak, kreując możliwość rozszerzenia klauzuli wykonalności przeciwko byłemu wspólnikowi spółki jawnej, art. 778¹ k.p.c. pozbawia go dostępu do sądu niejako *ex post*. Postanowienie sądu o nadaniu klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu także przeciwko byłemu wspólnikowi spółki jawnej, kształtuje sytuację prawną podmiotu, który nie uczestniczył w postępowaniu rozpoznawczym. Zamknięcie drogi do sądu polega na tym, że osoba taka nie może dochodzić przed sądem obrony swych praw; nie może przystąpić do postępowania rozpoznawczego, zaś na etapie postępowania egzekucyjnego nie dysponuje już środkami procesowymi, które umożliwiają podniesienie zarzutów przeciwko roszczeniu dochodzonemu przez wierzyciela od spółki.

Postępowanie egzekucyjne pozostaje w bardzo silnym związku z postępowaniem rozpoznawczym. Chodzi w nim bowiem o zapewnienie efektywności ochrony prawnej w zakresie oznaczonym w rozstrzygnięciu merytorycznym. Podstawę egzekucji stanowi tytuł wykonawczy, tj. tytuł egzekucyjny zaopatrzony w klauzulę wykonalności. Co do zasady uzyskanie przez wierzyciela tytułu egzekucyjnego poprzedza jednak postępowanie rozpoznawcze, w którym sąd rozstrzygnął wiążąco spór między stronami. Przed uruchomieniem egzekucji tytułowi egzekucyjnemu musi dodatkowo zostać nadana klauzula wykonalności (art. 776 i n. k.p.c.), stanowiąca zezwolenie na zastosowanie przymusu państwowego w celu jego wyegzekwowania. W postępowaniu klauzulowym sąd stwierdza, że tytuł egzekucyjny nadaje się do wykonania, prowadzenie egzekucji przeciwko dłużnikowi jest dopuszczalne, a samo orzeczenie jest prawomocne lub natychmiast wykonalne. Nadanie klauzuli wykonalności następuje

postanowieniem, na które przysługuje zażalenie. Samo postępowanie egzekucyjne nie zmierza do wydania orzeczenia, które je zakończy przez rozstrzygnięcie sprawy co do istoty lub w inny sposób definitywnie je zamknie. Jego celem jest zaspokojenie wierzyciela, a jego osiągnięcie znajduje wyraz w uczynieniu stosownej wzmianki na tytule egzekucyjnym (zob. wyrok z 12 kwietnia 2012 r., sygn. SK 21/11, OTK ZU nr 4/A/2012, poz. 38). Tymczasem realna możliwość wdania się w spór z wierzycielem powstaje dla byłego wspólnika dopiero na etapie postępowania egzekucyjnego. O ile był wspólnik może wykorzystać prawo do obrony, polegające na zażaleniu postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności, o tyle nie ma prawa do uzyskania sądowego rozstrzygnięcia co do *meritum* sprawy w toku rozpoznawczego postępowania sądowego.

Prima facie oceniany art. 778¹ k.p.c. nie zamyka wprost drogi do sądu, gdyż jest przepisem stosowanym na etapie postępowania egzekucyjnego, poprzedzonego fazą postępowania rozpoznawczego. Należy jednak zauważyć, że pośrednio wywołuje taki skutek w odniesieniu do byłego wspólnika spółki jawnej, który nie uczestniczył w postępowaniu rozpoznawczym, a zastosowanie art. 778¹ k.p.c. na etapie postępowania egzekucyjnego uruchamia procedurę, w ramach której był wspólnik nie ma już możliwości obrony swoich praw.

Trybunał podziela pogląd, że bezwzględne wymaganie przeprowadzenia odrębnego postępowania rozpoznawczego przeciwko aktualnemu wspólnikowi odpowiedzialnemu za zobowiązania spółki – zwłaszcza w sytuacji, w której możliwości jego obrony przeciwko roszczeniu wierzyciela są ściśle związane z aktywnością procesową samej spółki (art. 35 k.s.h.) – byłoby dysfunkcyjne i nadmiernie rygorystyczne. Dlatego też instytucja tzw. rozszerzenia wykonalności tytułu egzekucyjnego, wydanego przeciwko spółce, wobec aktualnego wspólnika tej spółki odpowiadającego za jej zobowiązania bez ograniczenia, może być co do zasady celowa. Natomiast instytucja ta w zakresie, w jakim dotyczy byłego wspólnika spółki jawnej, nie zasługuje na akceptację w świetle konstytucyjnego prawa do sądu. Sytuacja byłego wspólnika, który wystąpił ze spółki, jest całkowicie odmienna od sytuacji wspólników, którzy w niej pozostali. Nadanie klauzuli wykonalności przez sąd, niedokonujący w toku postępowania klauzulowego merytorycznej kontroli tytułu egzekucyjnego wydanego przeciwko spółce, prowadzi do zakończenia sprawy, na rozstrzygnięcie której był wspólnik nie mógł mieć wpływu. Art. 778¹ k.p.c. nie stanowi materialnoprawnej podstawy odpowiedzialności wspólnika. Jest jedynie pewnego rodzaju proceduralnym przywilejem wierzyciela.

Trybunał wziął pod uwagę cechy odpowiedzialności wspólnika spółki jawnej, w szczególności art. 22 § 2 w związku z art. 31 oraz – mający zastosowanie w sprawie skarżącej – art. 584 k.s.h. na tle mechanizmu przewidzianego w 778¹ k.p.c., mającego w założeniu usprawniać zaspokajanie wierzycieli spółki z majątku odpowiedzialnego subsydiarnie (w razie bezskutecznej egzekucji przeciw spółce) wspólnika, który nie był pozwany, nie uczestniczył w postępowaniu jako strona lub interwenient uboczny, i w związku z tym nie był bezpośrednim „adresatem” orzeczenia zasądzającego roszczenie. Niemniej jednak skutkiem zastosowania art. 778¹ k.p.c., w sposób przyjmowany w praktyce orzeczniczej, jest to, że odpowiedzialność za zobowiązania spółki ponosi bez ograniczenia całym swoim majątkiem także był wspólnik, w sytuacji gdy nie miał możliwości obrony swych praw.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału, niedopuszczalne jest zamknięcie drogi do sądu, gdy w grę wchodzi ewentualne naruszenie konstytucyjnie chronionych wolności lub praw (zob. np. wyroki z: 9 czerwca 1998 r., sygn. K 28/97, OTK ZU nr 4/1998, poz. 50; 18 lipca 2012 r., sygn. K 14/12, OTK ZU nr 7/A/2012, poz. 82). Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie, kiedy to skarżąca nie miała możliwości ochrony swoich praw majątkowych (art. 64 Konstytucji).

7.2. Naruszenie prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji).

Bezwzględny zakaz zamykania ustawą drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw, wyrażony w art. 77 ust. 2 Konstytucji, pozostaje w ścisłym związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Stwierdzenie naruszenia art. 77 ust. 2 Konstytucji, polegającego na zamknięciu drogi sądowej poszukiwania ochrony naruszonych wolności i praw, zawsze oznacza jednocześnie, że doszło do pozbawienia jednostki prawa do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd, gwarantowanego w art. 45 ust. 1 Konstytucji. Wypada przy tym zauważyć, że nie można mówić o zależności odwrotnej. Naruszenie prawa do sądu w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji nie musi pociągać za sobą pogwałcenia art. 77 ust. 2 Konstytucji (zob. wyrok z 18 lipca 2011 r., sygn. K 25/09).

Stwierdzenie naruszenia art. 77 ust. 2 Konstytucji w niniejszej sprawie nie czyni jednakże zbędnym orzekania o zgodności zakwestionowanego przepisu z art. 45 ust. 1 Konstytucji, powołanym przez skarżącą jako równorzędny wzorzec kontroli. Przepis ten wprowadza bowiem także nowe treści normatywne, istotne dla pełnej oceny art. 77¹ k.p.c.

Procedura pozbawiająca byłego współnika możliwości udziału w postępowaniu rozpoznawczym, potencjalnie prowadzącym do obciążenia jego praw i wdrożenia przeciwko niemu postępowania egzekucyjnego, w którym praw tych już nie może skutecznie bronić, narusza prawo do sądu gwarantowane w art. 45 ust. 1 Konstytucji. W szczególności narusza prawo dostępu do sądu, tj. prawo uruchomienia procedury przed sądem (niezależnym, bezstronnym i niezawisłym) oraz prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnej z wymogami sprawiedliwości i jawności. Możliwość nadania tytułowi egzekucyjnemu, wydanemu przeciwko spółce jawnej, klauzuli przeciwko byłemu współnikowi (tj. osobie w tym tytule niewymienionej, która nie uczestniczyła w postępowaniu rozpoznawczym skutkującym powstaniem tego tytułu) nie została skorelowana z trybem, w którym były współnik spółki jawnej mógłby podnosić zarzuty przeciwko dochodzonej od niego wierzytelności.

Zakwestionowany przepis uniemożliwił rozpoznanie sprawy skarżącej (tj. kwestii odpowiedzialności za długi spółki) przez sąd, w szczególności pozbawił skarżącą prawa do wysłuchania. Nie do zaakceptowania z punktu widzenia prawa do sądu jest sytuacja, że na płaszczyźnie materialnoprawnej istnieje spór między wierzycielem a dłużnikiem, wierzyciel zwraca się o rozstrzygnięcie tego sporu do sądu, a „subsydiarny” dłużnik nie tylko nie ma możliwości uczestniczenia w postępowaniu sądowym, ale w ogóle nie wie, że takie postępowanie się toczy. Rozstrzygnięcie sporu pomiędzy spółką a wierzycielem pośrednio ukształtowało sytuację prawną dłużnika, w tym wypadku byłego współnika spółki jawnej, bez jego wiedzy i uczestnictwa w procesie.

O korzystnym dla wierzyciela rozstrzygnięciu były współnik dowiaduje się dopiero po nadaniu – zgodnie z art. 77¹ k.p.c. – przeciwko niemu klauzuli wykonalności. Byłemu współnikowi nie przysługuje na tym etapie żaden prawny środek obrony jego praw (np. celem podniesienia zarzutów przeciwko roszczeniu zasądzonemu na rzecz wierzyciela od spółki, za które ponosi odpowiedzialność). W szczególności nie może w drodze powództwa przeciw-egzekucyjnego (art. 840 § 1 k.p.c.), kwestionować prawomocnego rozstrzygnięcia sądu stanowiącego tytuł egzekucyjny. Należy zatem stwierdzić, że w postępowaniu klauzulowym skarżącej nie przysługiwało efektywne prawo do sądu, bo w obowiązującym stanie prawnym na etapie postępowania klauzulowego *de facto* prawo to nie może być w pełni realizowane. Postępowanie związane z nadaniem tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności ma charakter autonomiczny zarówno w stosunku do postępowania rozpoznawczego, jak i do właściwego postępowania egzekucyjnego (którego celem jest przymusowe wyegzekwowanie świadczenia) – (zob. np. postanowienie SN z 10 maja 2000 r., sygn. akt III CZ 48/00, Lex nr 51816; wyrok TK z 4 września 2006 r., sygn. P 2/06, OTK ZU nr 8/2006, poz. 98).

Konstytucja wprowadza domniemanie drogi sądowej, wobec czego wszelkie ograniczenia sądowej ochrony interesów jednostki wynikać muszą z przepisów ustawy zasadniczej i są dopuszczalne w absolutnie niezbędnym zakresie, jeżeli urzeczywistnienie wartości konstytucyjnej kolidującej z prawem do sądu nie jest możliwe w inny sposób. Przy tym ograniczenia prawa do sądu nie tylko muszą spełniać warunki wskazane w art. 31 ust. 3 Konstytucji, lecz także uwzględniać treść art. 77 ust. 2 Konstytucji (zob. wyroki z: 10 maja 2000 r., sygn. K 21/99, OTK ZU nr 4/2000, poz. 109; 22 czerwca 2015 r., sygn. SK 29/13, OTK ZU nr 6/A/2015, poz. 83).

W ocenie Trybunału, nie można wskazać żadnych konstytucyjnych wartości, które uzasadniałyby, na podstawie art. 778¹ k.p.c., uprzywilejowanie wierzycieli spółki jawnej przez osłabienie pozycji prawnej byłego jej wspólnika na skutek zamknięcia drogi sądowej ochrony praw majątkowych. Należy przy tym podkreślić, że zniesienie swoistego przywileju, który dla wierzyciela wynika z art. 778¹ k.p.c., nie zwalniałoby przy tym takich wspólników z odpowiedzialności, jaką ponoszą za długi spółki po utracie statutu wspólnika. Sąd Najwyższy przyjął, że wspólnik spółki jawnej odpowiada za zobowiązanie powstałe w czasie uczestnictwa tego wspólnika w spółce albo przed jego przystąpieniem do spółki (zob. uchwała SN z 4 września 2009 r.). W razie niemożności zastosowania art. 778¹ k.p.c. wierzyciel musiałby się legitymować tytułem egzekucyjnym przeciwko byłemu wspólnikowi, a nie mógłby korzystać z ułatwionego trybu egzekucji na podstawie zaskarżonego przepisu.

7.3. Biorąc pod uwagę powyższe argumenty, Trybunał uznał, że art. 778¹ k.p.c. w zakresie, w jakim dopuszcza nadanie przez sąd tytułowi egzekucyjnemu, wydanemu przeciwko spółce jawnej, klauzuli wykonalności przeciwko byłemu wspólnikowi tej spółki niebędącemu już wspólnikiem w chwili wszczęcia postępowania w sprawie, w której wydany został tytuł egzekucyjny przeciwko spółce jawnej, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji.

8. Skutki wyroku.

Trybunał, orzekając, wziął pod uwagę, że w postępowaniu skargowym przedmiot postępowania oraz wyrokowania zdeterminowany jest sytuacją prawną skarżącej i zakresem naruszonych praw oraz ostatecznym orzeczeniem, o którym mowa w art. 79 ust. 1 Konstytucji; Trybunał może orzekać tylko w granicach podstawy rozstrzygnięcia. Skutkiem orzeczenia w niniejszej sprawie jest zakresowa niekonstytucyjność art. 778¹ k.p.c., tj. w zakresie, w jakim dopuszcza nadanie przez sąd tytułowi egzekucyjnemu, wydanemu przeciwko spółce jawnej, klauzuli wykonalności przeciwko byłemu wspólnikowi tej spółki.

Trybunał dostrzega, że zakresowa formuła wyroku prowadzi do zróżnicowania sytuacji prawnej byłych wspólników różnych spółek osobowych. W związku z tym celowe jest podjęcie działań, które doprowadzą do stanu normatywnego zgodnego z Konstytucją. Rolą ustawodawcy jest dostosowanie przepisów kodeksu postępowania cywilnego do wymogów konstytucyjnych, jeśli chodzi o rozszerzenie klauzuli wykonalności w wypadku, gdy w tytule egzekucyjnym wskazane są innego rodzaju spółki niż spółka jawna. Trybunał podkreśla, że w standardzie konstytucyjnym mieści się sama instytucja rozszerzania klauzuli wykonalności na byłego wspólnika spółki jawnej, o ile był jej wspólnikiem w chwili wszczęcia postępowania, w którym został wydany tytuł egzekucyjny przeciwko spółce jawnej, a tym samym wspólnik miał możliwość obrony swych praw przed sądem.

Z tych względów Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.